

## STEFANIA KRUKOWSKA

ur. 1939; Komodzianka



Miejsce i czas wydarzeń	Komodzianka, PRL
Słowa kluczowe	projekt Etnografia Lubelszczyzny, kultura ludowa, Komodzianka, obrzędowość doroczna, Środa Popielcowa, Wielki Post, potrawy postne, św. Kazimierza, św. Józefa

### Popielec i postne potrawy

*W pierwszy dzień postu, czyli w te Popielcową Środę jak moja babcia to gotowała wodę w garnku i wyparzała łyżki wszem, wszelki tam sprzęt kuchenny, żeby tam nie zostało przynajmniej żadnego tłuszczu, ale to i tak już go nie było tam, gdzie tam był tłuszcz. No i, i wtedy co było, pożywienie w ten dzień to było tylko w popiele, w popielniku piekło się kartofle takie w mu, w łupinach i do tego była cebula, gnieciona cebula i zalewana barszczem takim, chlebowym barszczem i wodą. To tylko to się jadło tylko w tą Środę Popielcową. A potem w następne dni to była jeszcze słoducha, to taki rodzaj takiej zaprawy z różnej rodzai mąki i to kisło się kilka dni aż, aż widać było że tego, że to zakisa to potem jeszcze raz się przegotowało to, jeszcze dosypywało się cukru bo to już było sfermentowane i to było do popijania kartofli. A najczęściej to używali tej poliwki jak ja mówię, kompotu z suszu. No, ale tak to była czy była kapusta, ludzie bardzo dużo sadzili, no używali, prawie że kapusta to była na co dzień. Kapusta z grochem czy tam jakaś, ale wszystko z olejem. Nikt nie spróbował no nawet nabiału nie, no tylko tak jakby tam matka karmiąca to musiała mieć dyspensę od, od księdza, że pozwolił jej z nabiałem jeść, no to tego. To wtedy mogła jeść która karmiła dziecko. Natomiast tak to nawet nabiał był zakazany. Ale może aż nie był tak zakazany jak ludzi ściśle się trzymali tego, od wieków, jedni drugim przekazywali i i i tego tylko były jeszcze dni, bo to na świętego Kazimierza u nas odpust w parafii, to jest dziewiętnastego marca i dziewiętnasty, to jest dziewiętnasty marzec to jest na świętego Józefa, to wtedy można było nie to że, że jakoś, że jeść tam tłusto tylko do syta, przynajmniej do syta. Bo tak ludzie jeszcze pomimo tego postu jeszcze się ograniczali z tym jedzeniem. No, niektórzy byli słabi, wychudzeni już naprawdę ale...*

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-04-24, Zaburze
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota
<b>Transkrypcja</b>	Justyna Lasota
<b>Redakcja</b>	Piotr Lasota
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"